

Przedszkole Miejskie nr 1 im. Janiny Porazińskiej w Barlinku
zaprasza do udziału w Ogólnopolskim konkursie plastycznym

pt. „Słodki bohater”

Organizatorzy:

Przedszkole Miejskie nr 1 im. Janiny Porazińskiej

ul. Kombatantów 3

74-320 Barlinek

Tel 721 097 007

Osoby odpowiedzialne za konkurs :

Kinga Banaszewska

Klaudia Zyr

Cele konkursu :

- popularyzacja wiedzy z zakresu cukrzycy typu 1 wśród dzieci i nauczycieli,
- wsparcie emocjonalne dzieci z cukrzycą typu 1,
- pobudzenie twórczej wyobraźni dzieci,
- inspirowanie do aktywności twórczej,
- promowanie zdrowego stylu życia

Zasady konkursu:

Przebieg konkursu:

- **nauczyciel powinien przeczytać dzieciom opowiadanie (załącznik nr 2 do konkursu) i przeprowadzić krótką rozmowę na temat cukrzycy (pytania pomocnicze znajdują się na końcu opowiadania). Na podstawie tekstu dzieci wybierają bohatera i tworzą pracę plastyczną z jego wizerunkiem zgodnie ze swoim wyobrażeniem.**

- Konkurs przeznaczony jest dla dzieci w wieku przedszkolnym 3-6 lat
- Technika i format – format A4, technika pracy dowolna (oprócz materiałów sypkich)
- Pracę konkursową należy czytelnie podpisać : Imię, nazwisko, wiek dziecka, placówka oraz dołączyć zgodę na udział w konkursie
- Autorzy prac plastycznych, którzy zajmą pierwsze trzy miejsca otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Pozostali uczestnicy będą mogli otrzymać dyplomy w wersji elektronicznej po zgłoszeniu chęci na adres e- mail: kinga.banaszewska@wp.pl do dnia 30.11.2025
- Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się dnia 14.11.2025 podczas wystawy prac z okazji Światowego Dnia Cukrzycy, a laureaci zostaną powiadomieni telefonicznie.
- Nadesłane prace nie będą zwracane.
- Każdy Uczestnik konkursu ma obowiązek zapoznać się z treścią Regulaminu.
- Zgłoszenie udziału w konkursie jest jednoznaczne z akceptacją na przetwarzanie danych osobowych uczestników konkursu (imię, nazwisko, wiek,) w celu organizacji, promocji i właściwego przebiegu wydarzenia oraz archiwizacji koniecznych dokumentów dot. konkursu.
- Zgłoszenie pracy plastycznej do Konkursu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na jej publiczną prezentację wraz z imieniem i nazwiskiem autora na stronie internetowej organizatora czyli Przedszkola Miejskiego nr 1 w Barlinku
- Prace należy wysłać pocztą w terminie do **03.11.2025 r.** na podany poniżej adres z dopiskiem konkurs plastyczny „Słodki bohater”

Przedszkole Miejskie nr 1 im Janiny Porazińskiej

ul . Leśna 10

74-320 Barlinek

Tel 721 097 007

ZGODA – załącznik 1

Ja niżej podpisany/a wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego
dziecka (imię i nazwisko, wiek).....

Przez Przedszkole Miejskie nr 1 w Barlinku w celu organizacji konkursu plastycznego
„Słodki bohater"

Oświadczam, że zapoznałem/łam się z regulaminem konkursu i akceptuję jego
warunki.

Wyrażam zgodę na prezentację pracy dziecka na stronie internetowej organizatora

.....
czytelny podpis rodzica/

.....
data

opiekuna prawnego dziecka

OPOWIADANIE- załącznik 2

Cześć. Jestem półczłowiekiem, półrobotem. Mam swojego hipopotama. To znaczy nie do końca swojego. Czasem mnie odwiedza hipopotam, a czasem hiperpotam. Hipopotama pewnie znasz, ale hiperpotam może być dla Ciebie nowym zwierzątkiem. Narysuję go dla Ciebie, ale za chwilę. Może zacznę od początku bo troszkę się zagalopowałem z moimi żartami. Tak naprawdę mam na imię Mikołaj. Najbardziej lubię gdy mówią mi po imieniu lub Miki. W domu czasem żartujemy, że jestem "robotyczny" bo na rączce od jakiegoś czasu noszę sensor, a na nodze (najczęściej) mam dodatkowy taki jakby przycisk. To po prostu plasterek z kawałkiem plastiku. Dzięki takiemu przyciskowi mogę przyjmować insulinę za pomocą jak to mówimy w domu "komputerka". Komputerek to w rzeczywistości pompa insulinowa. Dla osób, które mają cukrzycę to najlepszy wynalazek na świecie! Jeśli chcesz opowiem Ci moją historię i postaram się wszystko wyjaśnić.

Zacząło się tak, że czułem się jak Smok Wawelski.. (Znasz tę legendę? Smok z tej opowieści bardzo dużo pił. Pił i pił i pił i pił..... i wcale nie mógł ugasić pragnienia. Wypił całą wodę z Wisły. Ja też dużo piłem i wiadomo skoro piłem to i odwiedzałem toaletę. Zwróciło to uwagę moich rodziców. Okazało się, że na moim punkcie oszalał hiperpotam, o którym już wspominałem. To dobry moment, by wyjaśnić o co mu chodzi.



HIPERPOTAM MIKOŁAJA



HIPERPOTAM MISI

Hiperpotam uwielbia cukier! Pochłania go i niechętnie chce go oddać. Robi się od niego coraz większy i większy. Chciałem pozbyć się hiperpotama bo robiło mi się z nim i z tymi jego cukiereczkami bardzo ciężko. Wybrałem najprostsze rozwiązanie czyli chciałem po prostu go wypłukać pijąc duże ilości wody.

Nie było to jednak takie łatwe. Hiperpotam był zbyt duży więc potrzebowałem pomocy lekarzy, lekarek, pielęgniarzy i pielęgniarek. Na oddziale dziecięcym wszyscy się mną odpowiednio zajęli. Uregulowano szybko moje cukiereczki, a moi rodzice uczyli się jak to robić po powrocie do domu. Moi rodzice duuuużo musieli się nauczyć. Właściwie to cały czas się uczą. Fajnie bo robią to dla mnie i dzięki temu ja na razie nie muszę, ale chętnie obserwuję i może też się niedługo nauczę się niektórych rzeczy. Naprawdę nie spodziewałem się, że jestem aż taki odważny. Zupełnie jak moja młodsza siostra. Ma na imię Misia. Bardzo mnie wspiera i zawsze jest przy mnie. To dla mnie bardzo ważne. Uwielbiamy się wspólnie bawić. W naszej rodzinie wiele już rozumiemy i potrafimy zarządzać cukiereczkami. A wygląda to tak:

Hiperpotam gromadzi cukiereczki, ale nie oznacza to, że hiperpotam lubi tylko słodkie. Czy wiesz, że cukier jest w wielu produktach, które w smaku nie są nawet słodkie? Takich jak na przykład kanapka, ziemniak czy makaron? Te cukiereczki mają trudną nazwę- węglowodany. Dobrze ją znać, ale na razie zostanmy przy "cukiereczkach". Hiperpotam gromadzi cukier ze wszystkiego, co trafi do naszego brzuszka, czyli ze wszystkiego co zjemy. Pazerny hiperpotam ma jednak swoją przeciwniczkę. Jest to Superbohaterka-Dziewczynka Insulinka. Potrafi jak wróżka rozbijać cukierkowe bańki i sprawić, że poziom naszych cukiereczków jest w normie. Najlepiej gdy jest ich tak od około 70 do 180. Pomocnikiem Dziewczynki Insulinki jest Chłopiec Sportowiec. Namawia nas do działania, do ruchu, do zabawy w skakanie i bieganie.



CHŁOPIEC SPORTOWIEC MISI

Ale uwaga uwaga!- gdy cukiereczki uciekają za bardzo pojawia się hipopotam. Nie ma siły do działania, jest ciężki i ospały. Hipopotam to znak dla nas, że należy uzupełnić cukiereczki do odpowiedniego poziomu.



HIPOPOTAM MIKOŁAJA



HIPOPOTAM MISI

Nasz organizm jest bardzo mądry i tak to wszystko działa. Na oddziale dziecięcym dowiedziałem się, że moja Dziewczynka Insulinka wyczerpuje się jak bateria i nie ma siły walczyć z hiperpotamem. Na szczęście naukowcy wymyślili, sposób na ładowanie moich baterii. W końcu jestem półrobotem półczłowiekiem więc od czasu do czasu baterie trzeba naładować. Są różne sposoby ich ładowania:

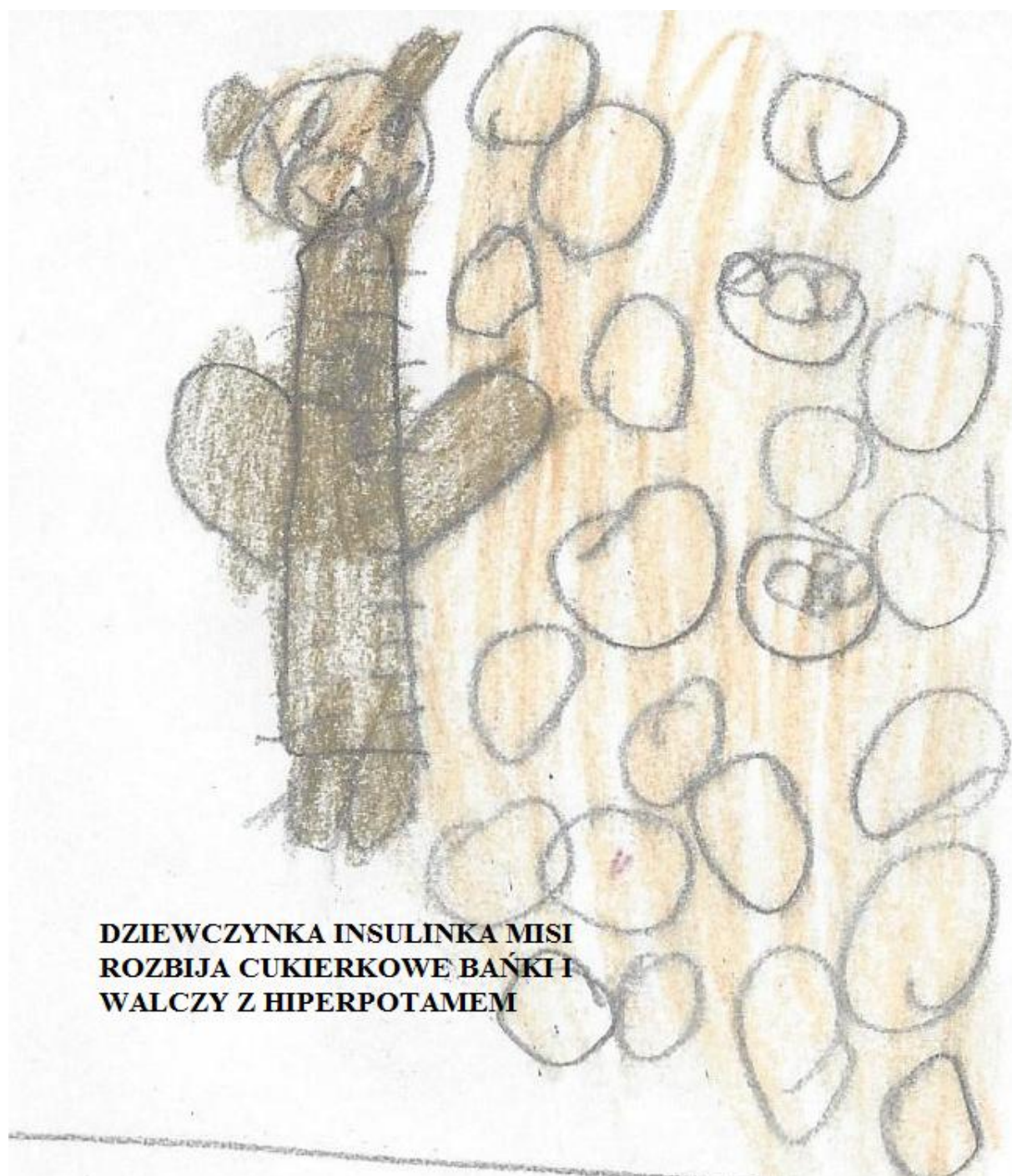
Można podawać insulinę za pomocą pena. Pen po angielsku znaczy długopis czyli jakby za pomocą specjalnego długopisu. Mi ten sposób nie odpowiadał, więc rodzice zrobili wszystko by znaleźć inna ładowarkę.

Można też podawać insulinę za pomocą pompy. Rodzajów pomp jest caaaale mnóstwo. Najlepiej wybrać najwygodniejszą dla siebie. Moja ma prawdziwie robotyczną nazwę "Omnipod". Poda zmieniam raz na kilka dni. Najbardziej czadowe jest to, że można nim sterować telefonem.



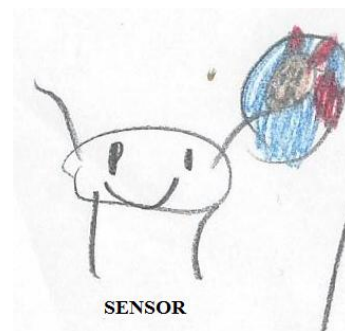
OMNIPOD

Jak już wspomniałem, mam swoją ładowarkę do uzupełniania insuliny. Używam jej prawie przy każdym posiłku. Musze policzyć, ile cukiereczków mieści się w tym co chce akurat zjeść. (Pamiętasz prawdziwą nazwę tych cukiereczków?) Jak już mam wszystko policzone, ładuje baterię, by Dziewczynka Insulinka mogła działać w walce z hiperpotamem. Ja sobie jem, a ona rozbija cukierkowe bańki, by nie było ich zbyt dużo.



**DZIEWCZYINKA INSULINKA MISI
ROZBIJA CUKIERKOWE BAŃKI I
WALCZY Z HIPERPOTAMEM**

Muszę pamiętać, by czasem sprawdzać poziom naładowania. W tym pomaga mi sensor. Nie uwierzycie, ale dzięki niemu w specjalnej aplikacji w telefonie widać moje cukiereczki.



Ładowanie trzeba czasem powtórzyć i pomóc Dziewczynce Insulince. Zdarzają się różne nieprzewidziane sytuacje. np. podczas przeziębienia cukiereczki mogą totalnie oszaleć...

A gdy my chcemy poszaleć, Dziewczynka Insulinka może nieco odpocząć, bo wtedy cukierkowe bańki rozbijać pomaga Chłopiec Sportowiec, ale nie może jej całkowicie zastąpić.

Poza tym należy też dbać o to, co się je. Zdrowe odżywianie jest ważne nie tylko dla mnie, ale również dla Ciebie i dla każdego człowieka. Jeśli chcemy być zdrowi i silni musimy wybierać jedzenie, które da nam dużo dobrej energii na dłuższy czas. Gdy zdrowo jemy, od czasu do czasu możemy pozwolić sobie na słodkości. Ja np. bardzo lubię lody. Moja siostra też. A Ty co lubisz jeść? Może wspólnie zastanowimy się jakie produkty warto jeść często, a po jakie można sięgać od czasu do czasu?

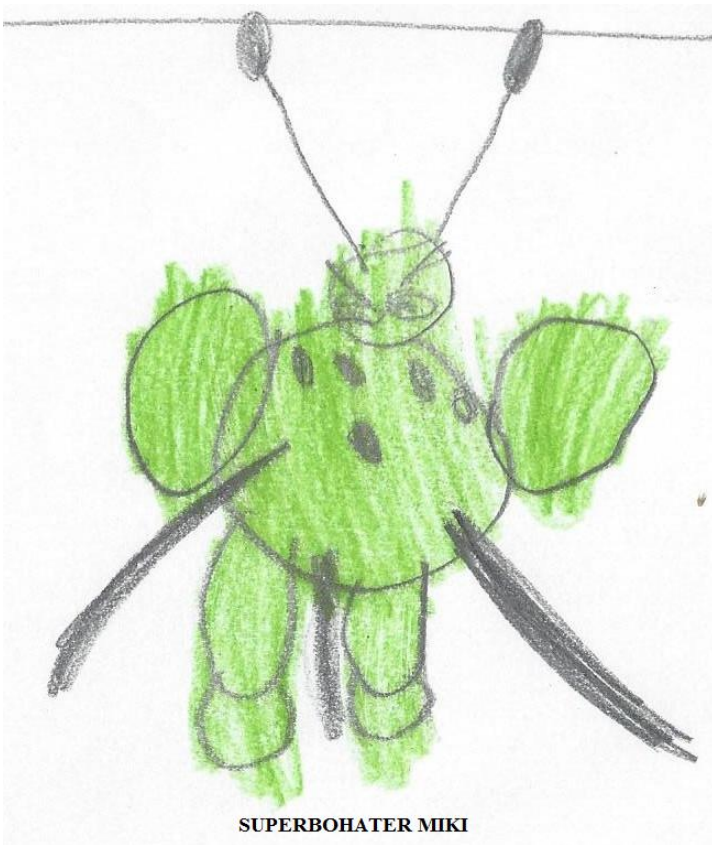
Co zapamiętaliście z książeczki?

- Potrafisz wymienić wszystkich bohaterów tej książki?
- Co robi hiperpotam?
- Kiedy pojawia się hipopotam?
- Jakie jest zadanie Dziewczynki Insulinki?
- Kto jest pomocnikiem Dziewczynki Insulinki?
- Co to jest sensor?
- Jak nazywa się moja pompa do podawania insuliny?

JESTEM CIEKAWY, JAK WY WYOBRAŻACIE SOBIE BOHATERÓW TEGO OPOWIADANIA. WYBIERZCIE JEDNEGO Z NICH I NARYSUJCIE.

A OTO MY:





SUPERBOHATER MIKI



SUPERBOHATERKA MISIA